

# Jeden autobus i gigabajty informacji. Inwentaryzacja danych w gminach Metropolii

Administracja samorządowa każdego dnia wytwarza ogromne ilości danych, które mogą stanowić prawdziwą skarbnicę wiedzy dla mieszkańców, studentów, przedsiębiorców czy inwestorów. Aby tak się jednak stało, dane te muszą zostać odpowiednio przetworzone, a później udostępnione. Taki cel ma właśnie Górnośląsko-Zagłębiowska Metropolia, która pracuje nad platformą Otwartych Danych (GZM Data Store). Istotnym elementem w tym procesie jest zinwentaryzowanie danych wytwarzanych przez gminy. Pozwoli to na znalezienie wspólnych obszarów, które zasilą wspólną bazę. Przetarg na wykonawcę, który tej inwentaryzacji dokona właśnie został ogłoszony.

– Jeden autobus, w zależności od zainstalowanych systemów pokładowych, może każdego dnia dostarczyć od kilkudziesięciu megabajtów do nawet kilkunastu gigabajtów danych. Aktualnie tylko niewielka część tego potoku danych jest udostępniana publicznie, ale to się wkrótce zmieni – tłumaczy Paweł Krzyżak, zastępca dyrektora Departamentu Projektów i Inwestycji o projekcie GZM Data Store.

Będzie to platforma Otwartych Danych, gdzie zostaną udostępnione, uporządkowane i opracowane różnego rodzaju dane, wytwarzane przez miasta i gminy Górnośląsko-Zagłębiowskiej Metropolii.

Platforma będzie zatem swoistym „pilotem po Metropolii”, który w jednym miejscu pozwoli znaleźć wiele ciekawych informacji o GZM.

Aby to jednak było możliwe, przed Metropolią kolejny ważny etap w procesie tworzenia GZM Data Store. Chodzi o inwentaryzację danych wytwarzanych przez gminy i miasta Metropolii. Pozwoli to na znalezienie „wspólnego mianownika” danych, które znajdą się we wspólnej bazie. Dzięki temu będą mogły być zbiorczo analizowane i interpretowane.

W Biuletynie Informacji Publicznej opublikowano właśnie ogłoszenie o postępowaniu przetargowym na wybór wykonawcy, który tę inwentaryzację danych w gminach GZM wykona.

– Udostępnianie wysokiej jakości danych to nowe możliwości dla obywateli, przedsiębiorców i administracji wszystkich szczebli. Otwarte dane mogą być wykorzystane w biznesie przy opracowywaniu innowacyjnych produktów i usług, ale mogą też zwiększać zaangażowanie mieszkańców w życie publiczne. Utworzenie platformy otwartych danych pozytywnie wpłynie także na jakość zarządzania w administracji. Wszelkie decyzje będą podejmowane w oparciu o informacje pozyskane z wielu źródeł, które będą dostępne na wyciągnięcie ręki – wyjaśnia Paweł Krzyżak.

Rewolucja związana z udostępnianiem i ponownym wykorzystaniem danych publicznych zatacza coraz szersze kręgi. Samorządy na całym świecie zbierają ogromne ilości danych, które mogą dotyczyć np. transportu, ruchu drogowego, edukacji, kultury, turystyki, a także sieci energetycznej, wodociągowej czy kanalizacyjnej. Coraz częściej tego typu informacje są udostępniane publicznie.

Otwarte dane mają też na celu zwiększanie transparentności i skuteczności działania administracji publicznej. Dane będą dotyczyć bardzo zróżnicowanych obszarów z zakresu usług publicznych. Mogą znaleźć szerokie zastosowanie np. w transporcie.

Metropolia raz już udostępniła dane. Dotyczyły one transportu publicznego i zostały wykorzystane podczas ubiegłorocznego hackathonu. Wydarzenie miało charakter 24-godzinnej rywalizacji. Biorący w nim udział programiści analizowali kilkaset gigabajtów danych, aby znaleźć innowacyjne sposoby na usprawnienie komunikacji miejskiej. Wysoki poziom zgłoszonych projektów udowodnił, że otwieranie danych ma ogromny potencjał, który teraz Metropolia zamierza w pełni wykorzystać.

Wykonawca, który wygra przetarg na inwentaryzację danych w gminach, będzie miał dziewięć

miesiący na wykonanie  
tego zadania. Otwarte dane zostaną uruchomione na  
metropolitalnym portalu  
internetowym.